Studia Oecumenica 14
Opole 2014

Stanisław Celestyn Napiórkowski OFMConv
Lublin – Niepokalanów

DEKRET O EKUMENIZMIE. OWOCOWANIE

Uczciwie wobec prawdy trzeba zastrzec, że wyczerpujące rozwinięcie podjętego tematu tutaj i teraz jest niemożliwe. Podejmować go jednak trzeba. Czyniłem to już wcześniej, może najuważniej w warszawskim KIK-u z okazji wschodzącego złotego jubileuszu otwarcia *Vaticanum II*. Tekst został opublikowany i jest łatwo dostępny[1]. Niechaj więc Warszawa z KIK-ami pozostanie sobie nad Wisłą, a Opole niech będzie Opolem, czyli oryginalne. Spróbuję wydobyć z tematu 3 ziarenka: dialog, Asyż oraz dziś otwarte w stronę jutra.

1. Dialog

Niezmiernie wiele uczynił ostatni Sobór dla dialogu. Nie tylko Dekretowi *Unitatis redintegratio* należy się za to medal; zasłużyły na niego także Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* oraz Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate.* W pocie czoła konstruowałem siatki międzykościelnych dialogów, które wybuchły po Soborze. Dwie z nich zamieszczam w niniejszym tekście. Uwzględniają one międzykościelne dialogi doktrynalne. W posoborowych relacjach międzykościelnych trzeba zauważyć i podziwiać także tzw. dialogi miłości, jak spotkanie Biskupa Rzymu z Patriarchą Konstantynopola[2].

---

[1] *Dekret o przywracaniu jedności. Zamyślenia w Klubie Inteligencji Katolickiej w Warszawie na progu 50-lecia otwarcia Soboru Watykańskiego II*, w: S.C. Napiórkowski, *Razem dla Chrystusa. Wybór publikacji teologiczno-ekumenicznych*, red. S.J. Koza, Lublin 2013, 61–78.

[2] Dekret o ekumenizmie przyniósł nam dialog miłości. „Dialog miłości" to już termin techniczny na oznaczenie nowego typu atmosfery międzykościelnych relacji, klimatu życzliwości, otwarcia, zaufania, gestów braterstwa, systematycznych i nadzwyczajnych wizyt, wspólnych rozmów i wspólnej modlitwy. Odnosimy ten termin przede wszystkim, chociaż nie wyłącznie, do sytuacji wytworzonej między Kościołem Rzymskokatolickim a Kościołami wschodnimi. W 1971

Jest czym się zdumiewać. Przecież do *Vaticanum II* Kościół nasz nie angażował się w takie kontakty. Podobnie inne Kościoły i wspólnoty chrześcijańskie. Powtarzaliśmy konsekwentnie: Jedność ? – Tak – ale przez powrót do Rzymu i nie ma innej drogi. To, co do Soboru było wprost nie do pomyślenia, po Soborze stało się zdumiewającą i piękną rzeczywistością.

Eksplozja międzykościelnych dialogów poza naszym Kościołem, między Kościołami i Wspólnotami protestanckimi, prawosławnymi, starokatolickimi i anglikańską zdumiewa jeszcze bardziej. Znaczy ona bowiem, że nasz Sobór to nasza sprawa, czysto wewnętrzna sprawa naszego Kościoła, tymczasem rychło okazało się, że nasz Sobór stał się wydarzeniem niesłychanie znaczącym także dla innych wspólnot chrześcijańskich.

W dialogach rodzi się nowy typ teologii oraz nowy typ teologicznych źródeł. Na wielką naszą wdzięczność zasługują wydawcy niemieckiej wersji tekstów (raportów, deklaracji, uzgodnień) dialogów międzykościelnych na forum światowym (ogólnokościelnym)[3] oraz edycji pełniejszej, włoskiej, uwzględniającej także dialogi krajowe: *Enchiridion Oecumenicum.*

Z dokumentów soborowych oraz z praktyki międzykościelnych dialogów narodziła się piękna teoria dialogu. Referowałem ją przed laty w pewnym mieście wojewódzkim. Po wykładzie wysoki urzędnik miejski prosił o ten tekst: Ojcze profesorze! W naszej radzie miejskiej często rozmawiamy, dyskutujemy, kłócimy się… My nie umiemy prowadzić dialogu. Te zasady dialogu, które zafunkcjonowały w dialogach międzykościelnych, także nam bardzo się przydadzą[4]. Nie

---

roku ukazał się ogromny wolumin zbierający dokumenty z lat 1958–70, wymieniane między Konstantynopolem a Watykanem, w języku franc., a także gr. pt. *Tomos agapis. Vatican – Phanar (1958–1970)*; Phanar to przedmieście Konstantynopola, gdzie znajduje się stolica patriarchy ekumenicznego. Tom zawiera 284 dokumenty tego przedziwnego, jakżeż ewangelicznego dialogu, a dwa z nich sięgają 1971 roku. Ojciec Pierre Duprey z Sekretariatu do Spraw Jedności Chrześcijan przygotowuje drugi tom *Tomos agapis*, obejmujący lata 1971–79. Na podstawie tomu już wydanego oraz materiałów zgromadzonych przez o. Duprey'a, a także innych dostępnych nam tekstów Jana Pawła II, wydano w języku pol. *Tomos agapis* (*Wiązka* czy *Związek miłości* – bo tak należałoby przełożyć gr. tytuł). Część poświęcona Janowi Pawłowi II zawiera 65 dokumentów papieża lub skierowanych do niego. Są to głosy w dialogu miłości. Nadto znajdujemy tam raport Komisji Mieszanej Prawosławno-Katolickiej. Kiedy wertuje się karty tej księgi, jedno nie budzi wątpliwości – Kościoły wchodzą w nową historię i nową historię tworzą. Naprawiają błędy popełniane przez stulecia. Faktycznie tworzy się odnowione chrześcijaństwo. Miliony jeszcze tego nie dostrzegają. Wydawnictwo Tyrolia opublikowało w 1978 r. wyłącznie w przekładzie niemieckim dokumenty z *Tomos agapis*, dodano jednak teksty z następnych lat, aż do 25 I 1976 r., niestety, pomijając lata 1972–74, a właściwie nawet 1975 rok (z wyjątkiem grudnia). Uczynił to Instytut Wydawniczy „Pax". Zob. *Jan Paweł II w dialogu miłości z Kościołem wschodnim*, wybór i oprac. A. Polkowski, Warszawa 1984.

[3] *Dokumente wachsender Übereinstimmung. Sämtliche Berichte Und Konsenstexte interkonfessioneller Gespräche auf Weltebene 1931–1982*, hrsg. von H. Meyer, H.J. Urban, L. Vischer, Paderborn – Frankfurt am Main 1983.

[4] Na wielu miejscach pisałem o tych zasadach, m.in.: *Dialog jako chrześcijańska propozycja dla współczesnego świata. Przyczynek do teorii duchowości chrześcijańskiej*, w: S.C. Napiórkowski, *Razem dla Chrystusa*, 118–123; tenże, *Dialog jako droga Kocioła i człowieka*, w: *tamże*, 124–135; *Czego nauczyły nas dialogi ekumeniczne*, w: *tamże*, 136–146; *Dialog międzykościelny.*

bez ekumenicznej satysfakcji podzieliłem się ekumeniczną mądrością dialogu z dzieckiem świeckiego świata.

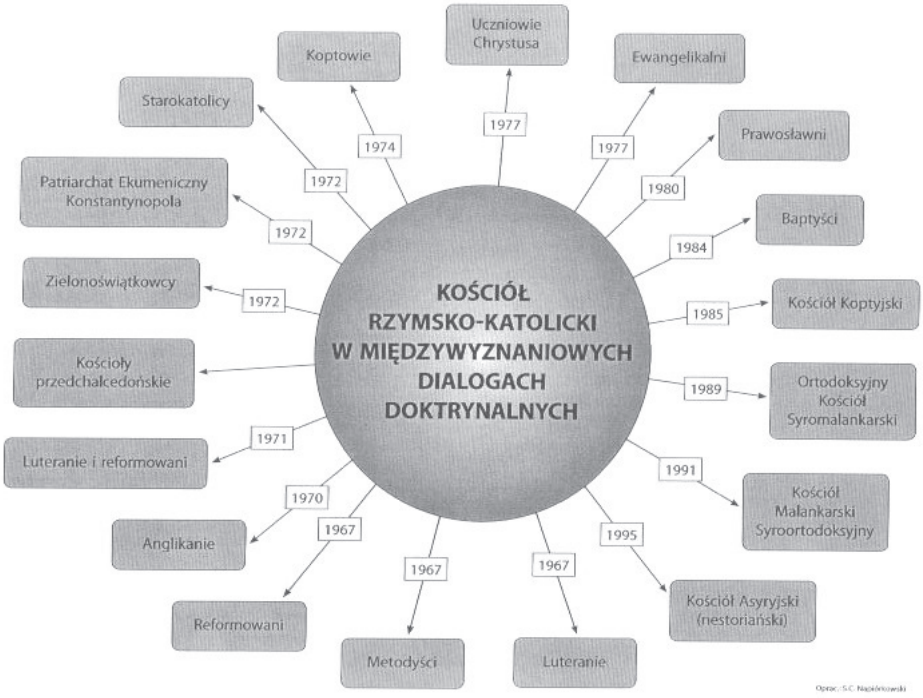

Dialogi podjęte do 1995 roku

Jego fenomen i owoce, w: *tamże*, 342–357; *Personalizm a dialog ekumeniczny*, w: *Personalizm chrześcijański. Teologia osoby ludzkiej*, red. W. Granat, Poznań 1985, 589–624.

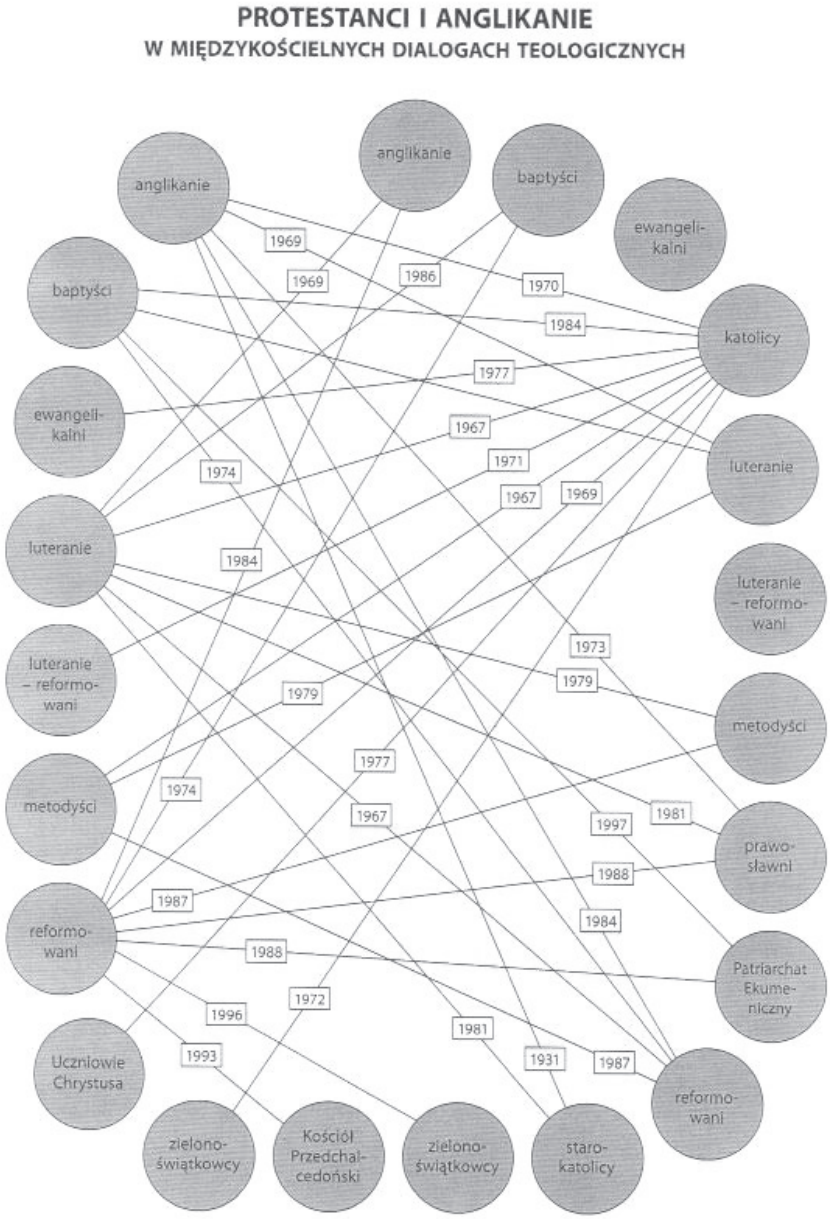

Dialogi podjęte do 1997 roku

2. Asyż 1986

8 listopada 2011 roku w Moskwie kończyliśmy VI Forum Teologów Europy Środkowo-Wschodniej. Obradowaliśmy na temat kultury, której potrzebujemy na progu trzeciego tysiąclecia. W podsumowaniu forum stwierdzono potrzebę budowania Asyżu w Moskwie. Chodziło o nawiązanie do wydarzenia w Asyżu w dniu 27 października 1986 roku. Jan Paweł II zaprosił tam przedstawicieli nie tylko Kościołów chrześcijańskich, ale także religii niechrześcijańskich. Cel został jasno sformułowany: „Stolica Apostolska pragnie przyczynić się do powstania światowego ruchu modlitwy o pokój, który przekraczając granice państw i angażując wyznawców wszystkich wyznań, ogarnie cały świat (…)". Nie. Nie było wspólnej modlitwy. Było wspólne spotkanie, post i świadectwa, a na modlitwę zebrani rozeszli się do swoich osobnych miejsc.

W końcowym momencie uroczystości nad Asyżem rozpostarła się tęcza o jaskrawych barwach. Brała swój początek od Matki Boskiej Anielskiej i rozpięła swoje wielobarwne światła nad bazyliką św. Franciszka, gdzie działo się misterium jedności więcej niż tylko chrześcijańskiej[5].

Wydarzenie asyskie z 27 października 1986 roku określono jako „proroctwo pokoju". Papież powiedział, że odbyło się ono „w duchu Asyżu, tzn. w duchu pokoju i pojednania, w duchu szacunku i miłości, w duchu międzyreligijnego dialogu". Tamten dzień zainicjował nową epokę szacunku do wszystkich światowych religii i kultur, stworzył także poczucie jedności rodzaju ludzkiego.

Takiego wydarzenia nie widziały dotąd dzieje. Takie wydarzenie byłoby niemożliwe bez *Unitatis redintegratio*, Deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate* i Deklaracji o wolności religijnej *Dignitatis humanae*[6].

Asyż 86 okazał się zaraźliwy. Coś analogicznego zorganizowano na Górze Hiei w Japonii (1987), w bazylice Matki Bożej na Zatybrzu w Rzymie (1988), w Warszawie 1 września i w Oświęcimiu 2 września 1989 roku z okazji 50. rocznicy wybuchu II wojny światowej, w La Valetta na Malcie (1991) i znowu w Asyżu (1993). Papież Benedykt XVI poszedł krok dalej, zapraszając do Asyżu także niewierzących dobrej woli.

---

[5] Kiedy Jan Paweł II podczas pielgrzymki do Ojczyzny był w Auschwitz i kończył modlitwy i przemówienia, nad obozem pojawiła się piękna tęcza. Kiedy w tymże Auschwitz był Benedykt XVI, również pojawiła się tęcza.

[6] Zob. S.C. Napiórkowski, *Religie a pokój. Doświadczenia asyskie*, w: *Religie i pokój. Materiały z Sympozjum naukowego w Państwowym Muzeum na Majdanku (19 maja 1993)*, red. E. Sakowicz, Lublin 1994, 43–44. Odpowiadając na zaproszenie Jana Pawła II, przybyło do Asyżu 47 delegacji reprezentujących – poza chrześcijaństwem – 13 religii świata.

Asyż 86 w Chicago 1993

Asyż 86 pojawił się również w Chicago, gdzie w 1993 roku (500-lecie odkrycia Ameryki) spotkali się reprezentanci religii całego świata, tworząc swoisty „Parlament Religii Świata". Po raz pierwszy w dziejach reprezentanci wszystkich (czy prawie wszystkich) religii świata opowiedzieli się za czterema zasadami etyki światowej, zwanej tu „etyką planetarną":

1. Zaangażowanie w promocji kultury bez przemocy (*non-violence*) i szanowanie każdego życia;
2. Zaangażowanie w promocję kultury solidarności i sprawiedliwego porządku;
3. Zaangażowanie w promocję kultury tolerancji i życia z poszanowaniem prawdy;
4. Zaangażowanie w promocję kultury równości i partnerstwa między mężczyzną a kobietą[7].

Asyż 86 w Grazu 2001

W Grazu została przyjęta opublikowana 4 lata później *Charta Oecumenica – Karta Ekumeniczna. Wytyczne dla wzrastającej współpracy pomiędzy Kościołami w Europie*[8]. Karta przyjęła 12 tez: „1. Zobowiązujemy się do jedności i cierpliwie zmierzać do osiągnięcia wspólnego rozumienia zbawczego orędzia Chrystusa zawartego w Ewangelii; działać z mocy Ducha Świętego na rzecz widzialnej jedności Kościoła Jezusa Chrystusa w jedynej wierze, która znajduje swój wyraz we wzajemnym uznaniu chrztu i w eucharystycznym dzieleniu się oraz *we* wspólnym świadectwie i służbie; 2. Najważniejszym zadaniem Kościołów w Europie jest wspólne głoszenie Ewangelii; 3. Zobowiązujemy się do przezwyciężania samowystarczalności i odrzucania uprzedzeń, do starania się o wzajemne poznanie i życie dla siebie nawzajem; 4. Wspólnie działać (…). Szczególnego wsparcia wymagają małżeństwa międzywyznaniowe w ich dążeniu do praktykowania ekumenii w życiu codziennym; 5. Wspólnie się modlić; 6. Kontynuować dialogi (…) na różnych płaszczyznach; 7. Wspólnie kształtować Europę, w tym popierać integrację jej kontynentu, a więc m.in. stać przy podstawowych wartościach: pokój, sprawiedliwość, wolność, tolerancja, uczestnic-

---

[7] *Parlement des religions du monde.* Présente et commenté par Hans Küng et Karl Kuschel, Paris 1995.

[8] *Karta Ekumeniczna (Charta Oecumenica)*, oprac. i kom. L. Górka, Lublin 2002. Oryginalny tekst niemiecki projektu karty z 1999 r. (Graz), przekład polski, komentarz i oceniające uwagi lubelskich ekumenistów. Podpis pod nimi złożył także przedstawiciel prawosławia – mgr teologii Andrzej Łoś. Książeczka zawiera także przyjęty przez Kościoły tekst *Karty Ekumenicznej.*

two i solidarność, poszanowanie życia, wartości małżeństwa i rodziny, priorytet zaangażowania na rzecz ubogich, gotowość do przebaczania i miłosierdzie; 8. Jednać narody i kultury (…). Wobec licznych konfliktów, zadaniem Kościołów jest wspólna służba na rzecz pojednania między narodami i kulturami; 9. Chronić stworzenie; 10. Pogłębiać więź z judaizmem; 11. Utrzymywać relacje z islamem; 12. Uznawać wolność religii i sumienia jednostek oraz wspólnot i bronić ich praw – w ramach obowiązujących przepisów prawnych – do wyznawania swojej wiary lub światopoglądu indywidualnie lub zbiorowo, prywatnie lub publicznie, być otwartym na dialog z wszystkimi ludźmi dobrej woli, podejmować z nimi wspólne dążenia i świadczyć wobec nich o wierze chrześcijańskiej". Taki tekst został zalecony chrześcijaństwu Europy. Czuje się w nim oddech Asyża 86.

Asyż 86 w Astanie

Asyż 86 z Dekretem o ekumenizmie i Deklaracją o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich widziałem w nowej, 9 lat liczącej stolicy Kazachstanu – Astanie (dawna stolica – Ałma-Ata). W 2001 roku Jan Paweł II złożył wizytę w tym kraju (9 razy większy od Polski, 15,5 miliona mieszkańców). Za religie tradycyjne uznano tam islam, prawosławie i judaizm; katolicyzm nie miał takiego statusu, a jednak Papieża zaproszono i słuchano bardzo uważnie. Podkreślał wielokulturowość Kazachstanu i potrzebę w tym kraju dialogu kultur. Jego przemówienie na uniwersytecie wywołało olbrzymią owację. Papież wyjechał, a Astana organizuje co 3 lata konferencję przywódców religijnych regionu środkowoazjatyckiego. Konferencji przydzielono wielką przestrzeń we wspaniałej piramidzie quasi egipskiej zbudowanej w stolicy z tworzywa przypominającego szkło. Idea konferencji nieodparcie przywołuje na myśl Jana Pawła II, Asyż 86 i wspominane dokumenty *Vaticanum II*[9]. Tam, w Astanie, w 2010 roku widziałem Asyż 86.

3. Dziś otwarte w stronę jutra

Jubileusze w sposób niejako naturalny przywołują wspomnienia. Jubileusz naszego Złotego Jubilata prowokuje myślenie także o dziś i o jutrze. Nasze dziś – to pilna potrzeba wspólnego głośnego, mocnego świadectwa. Zagrożone zostały

[9] *Визит Святейшего Отца Иоанна Павла II в Казахстан. The Visit of the Holy Father John Paul II to Kazakhstan*, „Credo", Karaganda 2003 (informacja, dokumenty, album).

podstawowe wartości: rodzina, małżeństwo, życie nienarodzonych, ludzi starych i chorych, wychowanie, formacja dzieci i młodzieży…

Co na to nasz kochany ekumenizm? Nie słyszałem, by opublikowano jakieś zdecydowane stanowisko gremiów ekumenicznych. Wprost trudno uwierzyć. Wielki ekumeniczny grzech zaniedbania? Istnieje w Polsce Komisja Dialogu Polskiej Rady Ekumenicznej i Kościoła katolickiego w Polsce. Co ona na to?

Przed laty, gdy byłem jeszcze jej członkiem, wystąpiłem z wnioskiem wypracowania i opublikowania naszego stanowiska w tych sprawach. Do tej pory dźwięczą mi w uszach słowa reakcji: Celestyn! Czy ty sobie wyobrażasz, jak rzucą się na nas media? Po tym pytaniu nikt mnie nie poparł. Pozostałem sam na placu. Kościoły chrześcijańskie w Polsce, podejmijcie ten problem! Tak dalej być nie może. Nie możemy cofać się przed jasnym, mocnym, zdecydowanym świadectwem za Chrystusem i Jego Ewangelią. Można by się usprawiedliwiać, że również wielki ekumenizm zachodnioeuropejski zorganizowany w Konferencji Kościołów Europy (KEK – *Konferenz Europeischen Kirchen*) i Rada Konferencji Episkopatów Europy (CCEE – *Consilium Conferentiarum Episcoporum Europae*) nie podejmuje takiego świadectwa. Jednak na to nie wolno się godzić. Należy świadczyć. Nie ma dyspensy od prochrystusowego świadectwa. Niechaj zdecydowany głos chrześcijańskiej Europy dotrze także do instytucji legislacyjnych. Niechaj chrześcijaństwo z Polski skutecznie zaapeluje do chrześcijańskiej Europy o większą odwagę i o świadectwo w tych istotnych sprawach. Jeśli nie uda się przekonać Polskiej Rady Ekumenicznej do wspólnej z nami (z katolikami) inicjatywy na ekumenicznym forum Europy, nasza Konferencja Episkopatu – przez swojego przedstawiciela w CCEE, niechaj przemówi zdecydowanie w naszym, katolickim imieniu, apelując o inicjatywę w tym kierunku.

Czy dramatyczne wydarzenia na wschodniej Ukrainie mogą nie niepokoić i nie angażować ekumenicznie chrześcijan? Stanęliśmy przed kolejnym znakiem czasu, który trzeba odczytać i zinterpretować, by zaproponować odpowiednie działania. Bezdyskusyjnym punktem takiego programu działania jest ekumeniczna modlitwa o sprawiedliwy pokój. Namówić do niej wszystkie Cerkwie prawosławne na Ukrainie, obie ukraińskie i Cerkiew Patriarchatu Moskiewskiego, może również Ukraiński Kościół Grecko-Katolicki? Czy Cerkwie na to stać? One same podejmą decyzję, ale my przecież możemy im w tym pomóc.

A może jaki propokojowy wspólny apel wspomnianych Cerkwii z Kościołem katolickim? Ostatnie ekumeniczne wystąpienia Patriarchatu Moskiewskiego prowokują do myślenia w tym kierunku. Myślę o wydarzeniu orędzia Moskwa–Warszawa z 17 sierpnia 2012 roku. Niezależnie od niejednoznaczności tamtego wydarzenia, warto do niego odwoływać się, by coś ekumenicznie war-

tościowego tworzyć. Patriarchat Moskiewski zdaje się zachęcać do traktowania bardzo na serio jego ekumenicznych intencji. Myślę o wspaniałym wystąpieniu metropolity Hilariona, przewodniczącego Wydziału Zagranicznego Patriarchatu Moskiewskiego na X Zgromadzeniu Ogólnym ŚRK w Busan (Korea) 1 listopada 2013 r.[10] Zgromadzenie było zdumione, nawet wzburzone. Metropolita Hilarion przemawiał jak przedstawiciel watykańskiej Rady do Spraw Jedności Chrześcijan. Co moglibyśmy i co powinniśmy ekumenicznie uczynić dla wschodniej Ukrainy wespół z Patriarchatem Moskiewskim? Czy musimy poprzestać na pięknych deklaracjach? Czy nie winniśmy słowa przełożyć na czyny? Przynajmniej spróbować?

Jubileusz wielkiego dokumentu UR apeluje o budzenie ekumenicznej wyobraźni. Wzywa do ekumenicznej odwagi i działania dziś w stronę jutra.

Das Dekret über den Ökumenismus. Die erbrachten Früchte

Zusammenfassung

Zu den bemerkenswerten Früchten des 2.Vatikanums gehören unter anderem die zwischenkirchlichen Dialoge, vor allem außerhalb der römisch-katholischen Kirche. Es hat sich ergeben, dass das Konzil zu einem wichtigen Ereignis auch für andere Kirchen wurde, die sich dem interreligiösen Dialog öffneten, woraus eine neue ekklesiale Qualität entstand und eine neue Art der Theologie erschaffen wurde.

Die Begegnung in Assisi 1986, die vor dem Konzilsdekret *Unitatis redintegratio* unmöglich zu sein schien, öffnete das Christentum für die anderen Religionen. Die Bedeutung dieser Begegnung wird u.a. im Parlament der Weltreligionen mit seinem „Projekt Weltethos“ (Chicago 1993), in der *Charta Oecumenica* (Graz 2001) oder in den Konferenzen der religiösen Anführer der mittelasiatischen Region in Astan sichtbar.

Der authentische Ökumenismus wird im Handeln geprüft. Man braucht ein gemeinsames Zeugnis für die christliche Wertordnung (Familie, Ehe, das Leben der Ungeborenen, der alten und kranken Menschen, Erziehung, Kinder- und Jugendbildung). Die dramatischen Ereignisse in der westlichen Ukraine, die Bedrohung für die Staatsintegrität und für den Frieden erwarten auch eine entschiedene ökumenische Stellungnahme vom Christentum.

J. Kobienia

---

[10] Metropolita Hilarion, *Głos Kościoła musi być profetyczny*, SDE 30 (2014) nr 1–2, 59–66.

Słowa kluczowe: Astana; Asyż 1986; *Charta Oecumenica*; Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*; dialogi międzykościelne; Jan Paweł II.

Schlüsselbegriffe: Astana; Assisi 1986; *Charta Oecumenica*; das Dekret über den Ökumenismus *Unitatis redintegratio*; zwischenkirchliche Dialoge; Johannes Paul II.